

Poznań, 21.09.2014r.

Do wszystkich Młodych Podróżników w czasie!

Przeczytajcie ten list, zanim wsiądziecie do wehikułu!

Wiktor i Magda, którzy uruchomili taki pojazd, usłyszeli wiele ważnych ostrzeżeń. Przekonali się, że korzystanie z niezwykłych maszyn może przysporzyć mnóstwo kłopotów. Podróż w odległe czasy kusi każdego, jednak czy naprawdę warto? Myślę, że takie wyprawy w nieznane pociągają za sobą więcej kłopotów niż korzyści.

Ludzie od najdawniejszych czasów podejmowali próby, aby znaleźć się w innym wymiarze. Czy komuś się udało? Historia nie odnotowuje takich zdarzeń! A teraz Ty stoisz przed taką możliwością przeniesienia się. Musisz jednak wziąć pod uwagę pewne problemy.

Pamiętaj, że maszyna zapamiętuje datę ostatniego przemieszczenia. Gdybyś coraz dłużej kombinował, ciągle zmniejszałbyś swoje szanse na powrót. Radość z odnalezienia maszyny spowoduje, że będziesz chciał być w wielu miejscach na raz, zaczniesz przestawiać dźwignie, co w konsekwencji doprowadzi do przemieszania całkowicie czynności. Wtedy „pamięć urządzenia” nie będzie w stanie przenieść Cię do poprzednio wybranej daty. A może wehikuł niczym komputer „zawiesi się”, utkniesz w wehikule i będziesz podróżował gdzieś w międzyprzestrzeni bez prawa powrotu i w przeszłość, i w przyszłość?

Po drugie, istnieje obawa, że nie wrócisz. Jeśli nie wiesz, jak obsługiwać taki pojazd, możesz nagle znaleźć się wśród małp – ludzi, czyli miliony lat wstecz. Albo otoczą Cię eleganckie i nieco dziwnie ubrane panie i spytają, o której masz lot na Marsa. Podróże w kosmos nie będą niczym niezwykłym dla żyjących w przyszłości istot ludzkich. Ale jest jeszcze jedna opcja - zagubisz się pomiędzy wymiarami. Możliwości jest wiele...

Twoje nieprzemyślane decyzje mogą zmienić bieg historii. Na przykład, zapobiegiesz jakiemuś konfliktowi. W momencie, gdy wrócisz do swojego wymiaru, nie będzie Cię tam! Nie igraj z czasem, bo on to zrobi z Tobą!!!

Korzyścią podróżowania jest niezaprzeczalnie to, że poznasz przeszłość i przyszłość. Tylko pomyśl jeszcze raz, czy warto? Co zrobisz, jeśli okaże się, że za rok umrzesz? Życie straci sens, nie będziesz z radością oczekiwał na to, co przyniesie kolejny dzień. Różne „czarne myśli” zaczną Cię prześladować i zatruwać życie. Poza tym, gdybyś wrócił – czy miałbyś nadal siły do tego, by żyć? Takie poznanie przyszłości jest trochę bezmyślne. Tę sytuację można porównać do czytania książki od końca. Jeśli przeczytasz zakończenie, to lektura jej od początku już nie wzbudza tak wielu emocji.

Podróżniku! Zastanów się, czy nadal chcesz wsiąść do wehikułu? Jeśli tak, to w drogę! „Zwiedzaj wyspy, półwyspy, łądy i przylądki. I najdalsze zatoki, najskrytsze zakątki. Zwalczaj wszelkie przeszkody i wszelkie zawady! Pędź, leć, płyn bez ustanku!”* Gdybyś nie chciał – nie przeżyjesz ekscytujących przygód, ale też nie zagubisz się pomiędzy wymiarami.

Nie popełnij tego błędu co Ikar. Nie wzleć zbyt wysoko, ani zbyt nisko!

Ta, która wróciła z podróży - Zosia Szynkarek

* B. Leśmian, List Diabła Morskiego fr. „Przygód Sindbada Żeglarza”, W: Nowe To lubię! Podręcznik do kształcenia kulturowo – literackiego dla klasy 6, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2008, s. 84-85